

Sygn. akt III AUa 699/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Agata Pyjas - Luty (spr.) SSO del. Bożena Lichota
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **S. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy S. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 marca 2014 r. sygn. akt V U 310/14

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 699/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. oddalił odwołanie S. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 27 maja 2013 r. którą organ rentowy odmówił przyznania emerytury uzasadniając to tym, że wnioskodawca wykazał okres pracy w szczególnych warunkach wynoszący 14 lat i 14 dni, zamiast wymaganych co najmniej 15 lat takiej pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. M., ur. (...), od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r. był zatrudniony w Odlewni (...) w S.. W tym czasie wykonywał obowiązki wózkowego – rakowego, które obejmowały czynności związane z załadunkiem i transportem wózkiem widłowym gorących odlewów z odlewni na oczyszczalnię i z oczyszczalni na magazyn. Pracę tego rodzaju wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 18 września 1978 r. pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo pracy, w którym potwierdził powyższy okres zatrudnienia na stanowisku wózkowego. W dniu 14 maja 2013 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę. Udowodniony staż

ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł ogółem 26 lat, 5 miesięcy i 1 dzień okresów składkowych i nieskładkowych. W powyższym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach ujętych w art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy wskazał, że spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył tego, czy ubezpieczony od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r. będąc zatrudniony w Odlewni (...) na stanowisku wózkowego wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Oceniając charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego Sąd Okręgowy oparł się na dokumentacji pracowniczej zdeponowanej w aktach osobowych, w tym przyjęciu ubezpieczonego do pracy z dnia 19 lutego 1971 r. na stanowisku robotnika magazynowego, karcie obiegowej z dnia 4 stycznia 1973 r. na stanowisku pracownika fizycznego w magazynie materiałów gotowych, angażu z dnia 4 stycznia 1973 r. na stanowisku pracownika fizycznego. Sąd Okręgowy wskazał, że przy dokonywaniu oceny charakteru pracy osoby ubiegającej się o świadczenie emerytalne należy dokonywać ścisłej interpretacji przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., a pomocne w tym zakresie są tzw. zarządzenia resortowe dookreślające rodzaje stanowisk, na których uznaje się wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego, czy centralny związek spółdzielczy, w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie I UK 124/10 LEX nr 707404). Sąd Okręgowy wskazał, że w wykazie A dział III „Prace w hutnictwie i przemyśle metalowym” pod poz. 21 -23 jako rodzaje prac w szczególnych warunkach wymienia się: przygotowywanie mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniary, obsługa żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych oraz wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów. W przypadku prac wymienionych w tym dziale chodzi wyłącznie o prace, przy których pracownik wykonuje czynności bezpośrednio przy odlewach, a takiego rodzaju pracy z pewnością nie wykonywał kierowca wózka widłowego. Gdyby przepis ten traktować szerzej, jak tego chce wnioskodawca, to należałoby przyjąć, że pracą w szczególnych warunkach jest także praca na stanowiskach związanych z szeroko rozumianą logistyką, gdyż również są to prace „w transporcie”, a to oznaczałoby oczywiste wypaczenie istoty pojęcia pracy w szczególnych warunkach. Jak wynika z zeznań świadków ubezpieczony wykonywał czynności związane z transportem wózkiem widłowym odlewów celem ich dalszej obróbki i do magazynu. Powyższe potwierdził również w swych zeznaniach ubezpieczony. Wymienieni świadkowie w zgodnych i wzajemnie się pokrywających zeznaniach, którym Sąd Okręgowy dał wiarę, opisali charakter i specyfikę wykonywanych przez ubezpieczonego czynności na stanowisku robotnika transportu. Sąd Okręgowy wskazał, że w ramach powierzonych wnioskodawcy czynności pracowniczych nie zajmował się on przeładunkiem ani przewozem materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących, a jedynie odlewów pomiędzy wydziałami. Nie zajmował się także załadowywaniem, wyładowywaniem i przeładowywaniem jako robotnik transportu, nie wykonywał więc ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych. W wykazie A dział IV „Prace w chemii” pod poz. 40 wymienia się prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Chodzi tu wyłącznie o prace, w których pracownik ma bezpośredni kontakt z wymienionymi tam substancjami, a takiego kontaktu z wymienionymi substancjami nie miał ubezpieczony. Sąd Okręgowy wskazał, że istotą tego rodzaju prac w szczególnych warunkach jest nie tyle sam fakt wykonywania prac wyładunkowych, załadunkowych i przeładunkowych, co przede wszystkim rodzaj materiałów, jakie są przedmiotem tych prac, a które ustawodawca jednoznacznie sprecyzował: sypkie, pyliste, toksyczne, żrące lub parzące. Praca na wózkach widłowych nie jest bowiem sama w sobie pracą w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ma podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony

w spornym okresie na stanowisku wózkowego wykonywał prace w szczególnych warunkach. Ponieważ wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym co najmniej 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową i odwołanie od niej oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożył S. M. zarzucając: 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że wnioskodawca nie spełnił wymogu wykonywania pracy w szczególnych przez okres co najmniej 15 lat, podczas gdy na tę okoliczność przesłuchano świadków, którzy potwierdzili fakt zatrudnienia wnioskodawcy w szczególnych warunkach od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r. w Odlewni (...) w S.; 2) naruszenie art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędne zastosowanie tych przepisów. W oparciu o te zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Apelujący podnosił, że niezasadnie Sąd Okręgowy odmówił uwzględnienia jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia w Odlewni (...) w S. w okresie od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r., ponieważ z zeznań świadków H. S. i M. O. jednoznacznie wynika, iż w spornym okresie wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach,

a w konsekwencji nie spełnia wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach ujętych w art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 j.t.) w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.). W świetle wskazanych na wstępie przepisów warunkami, od których zależy przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych są: osiągnięcie na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego dla mężczyzn co najmniej 25 lat (art. 184 ust. 1 pkt 2), w tym co najmniej 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych (art. 184 ust. 1 pkt 1), nie przystąpienie do OFE (art. 184 ust. 2). Z przepisu art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wynika, że wiek konieczny do uzyskania emerytury to w przypadku mężczyzn 60 lat.

Organ rentowy odmawiając przyznania spornego świadczenia uzasadnił to tym, że wnioskodawca wykazał 14 lat i 14 dni pracy w szczególnych warunkach, zamiast wymaganych co najmniej 15 lat, a wnioskodawca w odwołaniu domagał się uzupełnienia uwzględnionego przez organ rentowy okresu pracy w szczególnych warunkach o okres przypadający od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r., kiedy to pracował w Odlewni (...) w S.. Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwe i wyczerpujące postępowanie dowodowe zapoznając się z dowodami z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z aktami osobowymi wnioskodawcy, jak również przesłuchując świadków i wnioskodawcę. Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego sąd pierwszej instancji nie uchybił wymogom z art. 233 § 1 k.p.c. i słusznie ustalił, że zakres obowiązków pracowniczych realizowanych przez wnioskodawcę w czasie zatrudnienia w Odlewni (...) w S. świadczy

o tym, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach.

Z dokumentów zalegających w aktach osobowych wnioskodawcy wynika, co jest istotne w realiach rozpoznawanej sprawy, że wnioskodawca został przyjęty do pracy nie w wydziale produkcyjnym, lecz w magazynie wyrobów gotowych jako robotnik magazynowy, a kolejne angaże wskazują na zajmowanie stanowisk pracownika fizycznego w magazynie wyrobów gotowych i pracownika fizycznego. Do zadań wnioskodawcy należało przewożenie za pomocą wózka widłowego gorących odlewów z odlewni do oczyszczalni, a następnie zabieranie odlewów już oczyszczonych do obróbki, a z obróbki do magazynu wyrobów gotowych. Ponadto wnioskodawca transportował wyroby gotowe z magazynu na stację kolejową, gdzie dokonywał ich załadunku do pociągu, jak również wyroby z magazynu były przez

wnioskodawcę załadowywane na samochody transportowe. Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił, że tego rodzaju czynności nie odpowiadają żadnemu z rodzajów prac

w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak podkreśla się w orzecznictwie, o uznaniu danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje ani treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani też nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanych czynności (por. np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 lutego 2014 r. III AUa 1037/13 LEX nr 1451553; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 sierpnia 2012 r. III AUa 2500/11, LEX nr 1236517; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2012 r. III AUa 1192/12, LEX nr 1240032; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2012 r. III AUa 766/11, LEX nr 1223484). Niewątpliwie wnioskodawca w spornym okresie wykonywał czynności pracownicze w trudnych dla organizmu warunkach, jednakże nie jest to wystarczające dla uznania ich za pracę w szczególnych warunkach, jeżeli jednocześnie nie jest możliwe ich zakwalifikowanie pod jedną z pozycji z wykazu A, (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., sygn. akt II UK 21/10, LEX nr 619638). Utrwalone w orzecznictwie jest bowiem stanowisko, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy i jej wykonywanie w warunkach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. np. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2014 r. II UK 395/13 LEX nr 1455235).

Niezależnie od opisanych powyżej czynności pracowniczych, jakie w świetle zebranego materiału dowodowego wykonywał wnioskodawca, należy zwrócić uwagę na to, że na rozprawie w dniu 26 marca 2015 r. pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował, iż wnioskodawca domaga się przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z tego tytułu, iż jako operator wózka widłowego przewoził wyroby końcowe z wydziału i odwoził je do magazynu wyrobów gotowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego wykonywana przez wnioskodawcę praca nie może jednak zostać zakwalifikowana jako praca odpowiadająca tej ujętej w wykazie A dział III „W hutnictwie i przemyśle metalowym” poz. 67 „(...) transport wewnętrzny między stanowiskami pracy w wydziałach, w których wykonywane prace wymienione są

w wykazie”. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie można przyjąć, iż wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tego rodzaju pracę. Wprawdzie wnioskodawca jako operator wózka widłowego zajmował się m.in. transportowaniem odlewów tj. przewoził wyroby pomiędzy wydziałami (odbierał odlewy z odlewni i przewoził je do oczyszczalni, z oczyszczalni do obróbki), jednak stanowi to tylko wycinek jego czynności pracowniczych, ponieważ dużą część jego czasu pracy zajmowało transportowanie wyrobów gotowych z wydziałów produkcyjnych do magazynu wyrobów gotowych. Na podkreślenie zasługuje, że jak wynika to z niezakwestionowanych w toku postępowania akt osobowych wnioskodawcy, był on docelowo zatrudniony w magazynie wyrobów gotowych, co determinuje charakter wykonywanej przez wnioskodawcę pracy. Wnioskodawca nie był osobą zatrudnioną w jednym z wydziałów produkcyjnych, której praca miałaby wpływać na zapewnienie ciągłości procesu produkcyjnego poprzez realizowanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy transportu wewnętrznego, o jakim jest mowa w wykazie A dział III poz. 67.

Sąd pierwszej instancji rozpoznając odwołanie stanął na trafnym stanowisku, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie może zostać zakwalifikowana jako praca ujęta w wykazie A, dział III, poz. 21 – 23 tj. przygotowywanie mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniaryzy, obsługa żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych, wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów. Wnioskodawca, jak wyżej wspomniano, nie był zatrudniony w żadnym z wydziałów produkcyjnych, nie realizował też czynności bezpośrednio związanych z oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów, jego obowiązki pracownicze sprowadzały się bowiem do transportowania odlewów do oczyszczenia, a następnie do obróbki, a takie czynności transportowe nie odpowiadają pracy w szczególnych warunkach, o jakiej jest mowa w dziale III poz. 21-23.

Nie jest też możliwe zakwalifikowanie wykonywanej przez wnioskodawcę pracy jako pracy wskazanej przez ustawodawcę w wykazie A dział VIII „W transporcie i łączności” poz. 1 „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeladunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie”. Sąd I instancji trafnie uznając, że wnioskodawca nie wykonywał ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych, omyłkowo odwołał się do wykazu A dział IV „W chemii”, ponieważ zakład pracy zatrudniający wnioskodawcę w spornym okresie nie był zakładem prowadzącym działalność w branży chemicznej (nie należał do przemysłu chemicznego). Nie do końca trafna jest argumentacja sądu pierwszej instancji mająca wyjaśniać, dlaczego praca wnioskodawcy nie odpowiadała pojęciu ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych, zbyt daleko idące jest bowiem stanowisko, że to wskazany przez ustawodawcę rodzaj materiałów (tj. materiały sypkie, pyliste, toksyczne, żrące, parzące) decyduje o tym, czy dane prace załadunkowe i wyładunkowe mogą być uznane za prace „ciężkie”. W istocie rzeczy jak wynika to z wykazu A, dział VIII, poz. 1, ustawodawca wyodrębnił zarówno „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe” jak i „przeladunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”. Poza sporem pozostaje, że wnioskodawca nie zajmował się przeladunkiem szczególnego rodzaju materiałów wskazanych w dziale VIII poz. 1, z kolei prace załadunkowe nie wypełniały mu, jak podawał sam wnioskodawca, całego dnia pracy, brak jest więc podstaw do przyjęcia, że tego rodzaju prace, nawet w przypadku uznania ich za ciężkie prace załadunkowe, realizowane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Reasumując Sąd Apelacyjny stwierdził, że zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, aby w czasie od 19 lutego 1971 r. do 29 kwietnia 1978 r., kiedy to pracował w Odlewni (...) w S., wykonywana była przez wnioskodawcę praca w szczególnych warunkach. Tym samym nie został wykazany co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, co oznacza, że brak jest podstaw do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W powyższym stanie rzeczy skoro zaskarżony wyrok jest trafny, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.